Wyborcza:

"Fotowoltaiczne krzyże" na dachu kościoła. Proboszcz chciał zaoszczędzić na prądzie

"Fotowoltaiczne krzyże" na dachu kościoła parafialnego we wsi na Kaszubach nie przypadły do gustu wiernym. Część z nich uważa, że są obrazą sacrum.

W parafii św. Maksymiliana Kolbego w kaszubskiej wsi Łubiana w województwie pomorskim na dachu kościoła zainstalowano panele fotowoltaiczne. Proboszcz postanowił zainwestować w energię odnawialną, żeby płacić mniejsze rachunki za prąd. Oświetlenie kościoła parafialnego dużo kosztuje.

Problem w tym, że panele zostały ułożone tak, że tworzą trzy wielkie krzyże na dachu świątyni. Takie ułożenie paneli zaproponował biskup diecezji pelplińskiej, który wydał zgodę na montaż fotowoltaiki.

[Postawił warunek - albo panele będą tworzyły znak krzyża, albo nie będzie jego zgody.](https://www.onet.pl/informacje/onettrojmiasto/lubiana-ksiadz-zamontowal-na-dachu-kosciola-fotowoltaiczne-krzyze/6zc99yq,79cfc278)

Koszty instalacji kilkudziesięciu paneli fotowoltaicznych na dachu kościoła najpewniej pokryli wierni. W niedzielę, po mszy, proboszcz w ogłoszeniach duszpasterskich podawał numer konta, na które można wpłacać datki tytułem: "na cele kultu religijnego - na pokrycie kosztów instalacji fotowoltaicznej".

Nie wszystkim parafianom spodobał się pomysł, by panele na dachu kościoła parafialnego tworzyły krzyże. Uważają, że to obraza sacrum. Złośliwi komentują w mediach społecznościowych: "Kościół pod wezwaniem Matki Boskiej Fotowoltaicznej".

<https://noizz.pl/ekologia/proboszcz-ulozyl-krzyze-z-paneli-slonecznych-kosciol-pw-matki-boskiej-fotowoltaicznej/cqyg96c>

<https://tko.pl/61673,2020,10,06,energia-z-nieba-pierwszy-kosciol-wykorzystujace-oze-na-warmii>